

p.M. Kontowicz

14. 02. 2017

2017 - 02 - 08
Ilość załączników 793
Podpis przyjmującego: A.Ch.

Zup. Marszałka
Województwa Łódzkiego
09-02-2017

Łódź, dnia 7 lutego 2017 r.
Tomasz Koto
p.o. Zastępcy Dyrektora
Kancelarii Marszałka

Do:
Szanownego Pana
Witolda Stępnia
Marszałka Województwa Łódzkiego
Al. Marszałka Józefa Piłsudskiego 8
90-001 Łódź

[Handwritten signatures]
p.o. Zastępcy Dyrektora

URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO
Kancelaria Marszałka
Data wpływu: 08. 02. 2017
Ilość załączników
Podpis przyjmującego: *[Signature]*

1) Marcin Buchalski
zam.: ul. Wielkopolska 64 m 18
91-029 Łódź

2) Stowarzyszenie „Czysty Teofilów” z siedzibą w Łodzi
adres do korespondencji: ul. Wielkopolska 64 m 18
91-029 Łódź

2017 - 02 - 09
Ilość załączników
Podpis przyjmującego: *[Signature]*

09. 02. 2017

Szanowny Panie Marszałku,

Działając w imieniu własnym, jak również Stowarzyszenia „Czysty Teofilów” z siedzibą w Łodzi, w związku z trwającymi pracami nad aktualizacją planu gospodarki odpadami dla województwa łódzkiego wyrażam stanowczy sprzeciw wobec zamiaru uwzględniania w tym planie czy też w planie inwestycyjnym zakładu przetwarzania odpadów planowanego do realizacji w Łodzi przy ul. Swojskiej 4, na działkach o nr ew. 97/14, 97/16 i 97/17 z obrębem B-31 z uwagi na zastrzeżenia wobec trybu w jakim Remondis Sp. z o.o. uzyskała decyzje inwestycyjne, w tym w szczególności decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach, umożliwiające realizację tej inwestycji. Jednocześnie informuję o zamiarze podjęcia wszelkich możliwych kroków zmierzających do powstrzymania realizacji ww. inwestycji do momentu wykonania przez Inwestora rzetelnej oceny wpływu jej funkcjonowania na środowisko i okolicznych mieszkańców.

Na wstępie pragnę zauważyć, że zgodnie z obowiązującymi przepisami jednym z głównych celów stawianych wojewódzkim planom gospodarki odpadami jest utworzenie i utrzymanie w kraju zintegrowanej i wystarczającej sieci instalacji gospodarowania odpadami, spełniających wymagania ochrony środowiska. Również w planach inwestycyjnych mogą znaleźć się tylko takie przedsięwzięcia, które zapewniają osiągnięcie celów określonych w przepisach, czyli m. in. właśnie spełnienie przez ujęte w nim inwestycje wymagań ochrony środowiska. Tymczasem posiadam uzasadnione wątpliwości, czy ww. inwestycja spełni wymagania ochrony środowiska.

Z uzyskanych przeze mnie dotychczas informacji i dokumentów wynika, iż Prezydent Miasta Łodzi wydał decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach dla ww. przedsięwzięcia jedynie w oparciu o kartę informacyjną, która w sposób bardzo uproszczony i niekompletny opisuje inwestycję i poddaje ocenie jej oddziaływanie na środowisko. Co więcej, przed wydaniem ww. decyzji, Prezydent Miasta Łodzi wydał postanowienie o braku obowiązku przeprowadzenia takiej oceny, zamykając tym samym możliwość wypowiedzenia się w tej sprawie społeczności lokalnej, w trybie konsultacji społecznych. Stanowisko Prezydenta Miasta Łodzi jest tym bardziej niezrozumiałe, że najbliższa zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna znajduje się w odległości kilkudziesięciu metrów od planowanej inwestycji, co zostało zupełnie pominięte w dokumentacji stanowiącej podstawę do wydania rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie. Tymczasem – już z jedynie wstępnych konsultacji ze specjalistami w dziedzinie sporządzania ocen oddziaływania na środowisko wynika jednoznacznie, iż karta informacyjna przedsięwzięcia przedłożona w postępowaniu została sporządzona nierzetelnie i jest obciążona istotnymi wadami, w tym m.in.:

[Handwritten signature]

- nazwa przedsięwzięcia jest niezgodna z jego opisem, który dodatkowo jest nieprecyzyjny i nie pozwala na ocenę rzeczywistych zamiarów Inwestora, a w konsekwencji wykonanie rzetelnej oceny wpływu na środowisko:

Karta informacyjna została sporządzona dla „przedsięwzięcia polegającego na rozbudowie zakładu Remondis Sp. z o.o. o kompostownię tunelową o łącznej przepustowości 120 tys. Mg rocznie (...)”. W opisie dokumentu jest natomiast mowa o budowie „tuneli kompostowych (10 tuneli) oraz budynku gdzie będzie następował wyładunek oraz w którym usytuowane zostaną maszyny sortujące odpady. Łączna przepustowość zakładu po rozbudowie wynosić będzie ok. 120 tyś ton rocznie. Z planowanego nowego przedsięwzięcia polegającego na budowie tuneli kompostowych o łącznej przepustowości ok. 45 tyś. Mg rocznie. Istniejąca sortownia odpadów z selektywnej zbiórki nie będzie powiązana technologicznie z sortownią odpadów komunalnych zmieszanych znajdującą się w nowej hali przyjęć.” Czy zatem inwestycja polega de facto na rozbudowie zakładu o sortownię odpadów komunalnych na 120 tyś. ton rocznie i kompostownię na dodatkowe 45 tyś. ton rocznie? Czy też o kompostownię o przepustowości 120 tyś. (!) ton rocznie (co by wynikało z sentencji decyzji, a nie zostało poddane analizie w toku postępowania)? Czy faktycznie chodzi o rozbudowę istniejącego (co wskazano w sentencji decyzji), czy też o budowę zupełnie nowego zakładu, skoro planowane przedsięwzięcie nie jest – jak twierdzi Inwestor - technologicznie powiązane z istniejącą sortownią?

- opis otoczenia inwestycji jest niezgodny ze stanem faktycznym:

W opisie karty czytamy, iż „Wokół planowanego przedsięwzięcia znajdują się zakłady przemysłowe oraz zlokalizowane są różne firmy. Funkcji przemysłowej incydentalnie towarzyszą enklawy zabudowy mieszkaniowej (...)”. W rzeczywistości, w kierunku zachodnim, w odległości kilkudziesięciu metrów od planowanej inwestycji, znajduje się szereg bloków mieszkalnych wielorodzinnych, natomiast w kierunku południowym w odległości kilkudziesięciu metrów - osiedle domów jednorodzinnych. W dalszej odległości położone są liczne zabudowania mieszkalne (bloki i domy). Większość z tych nieruchomości znajduje się w zasięgu oddziaływania planowanej inwestycji. Tymczasem analiza oddziaływań dokonana w karcie informacyjnej przedsięwzięcia pomija tę okoliczność, co miało oczywisty wpływ na wynik obliczeń wielkości oddziaływań, z których wiele powinno brać pod uwagę przede wszystkim okoliczność zamieszkania obszaru, na który inwestycja będzie oddziaływała.

Dodatkowo właściciele i użytkownicy wierzyci rzeczonych nieruchomości w większości nie mogli brać realnie udziału w postępowaniu, ponieważ nie mieli wiedzy o czynnościach podejmowanych przez Prezydenta Miasta Łodzi. Z uwagi na to słusznie mają obawy, że przy ich nieruchomościach powstaje niezwykle uciążliwa, niekontrolowana inwestycja, na której powstanie nie mieli jakiegokolwiek wpływu, a która będzie stanowiła dużą uciążliwość w ich codziennym życiu (hałas, odory, zanieczyszczenia powietrza, gryzonie i insekty). Realizacja inwestycji bez przeprowadzenia szczegółowej oceny jej oddziaływania na środowisko jest też zmartwieniem dużej części społeczeństwa Miasta Łodzi w rzeczonym rejonie, któremu nie zapewniono udziału w postępowaniu.

- Brak udziału społeczeństwa w postępowaniu:

Ponadto, Prezydent Miasta Łodzi pominął fakt protestu części mieszkańców, którzy wyrazili sprzeciw przeciwko budowie instalacji w pobliżu osiedli mieszkaniowych. Zgodnie z posiadanymi przeze mnie informacjami ok. 200 osób złożyło do Prezydenta Miasta Łodzi petycję żądając odmowy wydania decyzji dla instalacji. Pomimo zaistnienia sprzeciwu



społecznego nie przeprowadzono, obowiązkowej w takich przypadkach, pełnej oceny oddziaływania instalacji na środowisko.

- Błędy w ocenie emisji do powietrza:

W karcie brak jest obliczeń emisji do powietrza substancji, które inwestor wskazuje w opisie jako mogące „pozostać w gazie oczyszczonym przez biofiltr to m.in. tetrachloroetan, siarczek di metylowy, chloroform, metylobenzol, o-ksygen, aceton, toluen.”, przy czym część z nich jest normowane przez Rozporządzenie Ministra Środowiska w sprawie wartości odniesienia dla niektórych substancji w powietrzu z dnia 26 stycznia 2010r. Co więcej, nie wykonano skumulowanej analizy emisji do powietrza jak zakłada metodyka referencyjna ww. rozporządzenia. Tym samym dokonana w karcie analiza jakości powietrza nie dostarczała informacji potrzebnych do prawidłowego ustalenia wielkości emisji zanieczyszczeń do powietrza, które będą emitowane z planowanego przedsięwzięcia. Jak w takiej sytuacji mieszkańcy pobliskiej okolicy i społeczeństwo ma się czuć bezpiecznie, skoro nie ma jakiegokolwiek gwarancji, że ustalone prawnie parametry czystości powietrza zostaną zachowane?

- Błędy w ocenie emisji hałasu:

Przyjęto nierealne założenia dotyczące czasu pracy maszyn mobilnych przetwarzających odpady, np. praca ładowarki stanowiąca 1 przejazd trwający 54 sekundy.

Choć lista uchybień dostrzeżonych w toku wydawania decyzji inwestycyjnych wydanych w sprawie realizacji ww. przedsięwzięcia jest znacznie dłuższa - już powyższe fakty wskazują, że Prezydent Miasta Łodzi w wadliwy (niepełny) sposób ocenił wpływ planowanego przedsięwzięcia na środowisko, w tym zdrowie i życie mieszkańców. Dla mnie jako mieszkańca zdumiewające jest, iż żadne z powyższych okoliczności nie wzbudziły zastrzeżeń Prezydenta Miasta Łodzi, jak również łódzkiego RDOŚ-u, które powinny w sposób uważny i profesjonalny przeanalizować wniosek inwestora i w ramach posiadanych kompetencji zapewnić maksymalną ochronę zdrowia mieszkańców i jakości środowiska w przestrzeni publicznej przed niekorzystnym wpływem wszelkich inwestycji, w szczególności związanych z utylizacją odpadów. A co do niekorzystnego wpływu na otoczenie zakładów przetwarzania odpadów, podobnych do planowanej inwestycji przy ul. Swojskiej, nie można mieć żadnych wątpliwości. W całym kraju mnożą się przykłady, gdzie usytuowanie zakładów przetwarzania odpadów, a w szczególności kompostowni przetwarzających najbardziej śmierdzącą część odpadów w sąsiedztwie osiedli mieszkalnych, jest przyczyną licznych protestów mieszkańców, głównie ze względu na ciągły smród, plagę owadów i szczurów. Gdańskie Szadółki, warszawskie Radiowo czy należący do firmy Remondis zakład w Bydgoszczy to jedynie nieliczne przypadki. Specjaliści w dziedzinie sporządzania ocen oddziaływania na środowisko zgodnie twierdzą, iż bez względu na wykorzystywaną technologię, zakłady przetwarzające odpady są uciążliwe dla otoczenia i nie powinny być lokalizowane w pobliżu osiedli. Ponad wszelką wątpliwość, realizacja inwestycji tego typu w granicach miasta Łodzi nie leży w interesie społecznym. Natomiast wydawanie decyzji środowiskowej dla tego rodzaju inwestycji bez przeprowadzenia oceny ich oddziaływania na środowisko jest swego rodzaju *novum* nie spotykanym w praktyce orzeczniczej organów administracji publicznej, dla którego – choćby z uwagi na lokalizację przedsięwzięcia w obszarze miejskim i w sąsiedztwie zabudowań mieszkalnych – trudno znaleźć usprawiedliwienie. W takiej sytuacji należałoby się zastanowić w czyim interesie Prezydent Miasta Łodzi zgadza się na zwożenie i przetwarzanie 120 tys. ton, a może nawet 165 tys. ton odpadów, do Teofilowa? Z uwagi na powyższe wystosowałem do władz miasta pismo z oczekiwaniem ponownego przeanalizowania dokumentacji zgromadzonej w tej sprawie oraz podjęcia stosownych kroków zmierzających do naprawy popełnionych błędów. Zapewniam również o determinacji mojej i moich sąsiadów, jak również Stowarzyszenia „Czysty Teofilów” z siedzibą w Łodzi w dochodzeniu naszych praw



jako mieszkańców i społeczeństwa miasta Łodzi. Proszę zatem Pana Marszałka o wzięcie pod uwagę możliwości nie zrealizowania ww. przedsięwzięcia, co może skutkować komplikacjami prawnymi związanym z jego ewentualnym uwzględnieniem w ww. planach. Inną kwestią jest wpływ powyższego zagadnienia na kwestie związane z opracowaniem strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla opracowywanego dokumentu (przy braku rzeczywistych danych związanych z zakresem oddziaływania ww. przedsięwzięcia na środowisko).


Dodatkowo pragnę nadmienić, że zgodnie ze zdobytą wiedzą przy aktualizacji wojewódzkich planów gospodarki odpadami dokonuje się oceny potrzeby tworzenia dodatkowej infrastruktury związanej z gospodarką odpadami, a potrzebną infrastrukturę dotyczącą gospodarki odpadami, która ma zapewnić cele określone w przepisach określa plan inwestycyjny. Z uzyskanych przeze mnie informacji nie wynika, aby realizacja ww. przedsięwzięcia była niezbędna dla realizacji celów określonych w przepisach. Abstrahując od tego, że istnieją poważne wątpliwości co do spełniania przez nie wymagań ochrony środowiska, co jest podstawowym celem wynikającym z przepisów – budowa (czy też rozbudowa) tego zakładu nie wynika z potrzeb miasta Łodzi. Projekt planu przewiduje umieszczenie miasta Łodzi w II regionie. Analiza prognozowanego na 2022r. bilansu mocy przerobowych dla regionu II zawarta w projekcie nowego planu i uwzględniająca wszystkie planowane rozbudowy i budowy pokazuje nadmiar mocy przerobowych na poziomie niecałych 92 000 Mg/rok. Krytykę projektów przygotowanych dokumentów, w których powyższe przedsięwzięcie zostało uwzględnione przeprowadził Minister Środowiska, w którego piśmie możemy przeczytać m. in., że:

- propozycje działań zawarte w projektach planów inwestycyjnych nie wynikają z dokonanej w ramach WPGO analizy stanu gospodarki odpadami w województwie;
- brakuje uzasadnienia dla zaplanowanych inwestycji w planie inwestycyjnym, co może doprowadzić do powstania nadmiaru mocy przerobowych czy problemów z zapewnieniem strumienia odpadów do przetworzenia;
- znacznie przewymiarowane zostały moce przerobowe instalacji planowanych do budowy bądź podlegających rozbudowie.

W takiej sytuacji uzasadnione jest pozostawienie zakładu firmy Remondis w uchwalanym planie w niezmiennym zakresie (nie uwzględniającym jego rozbudowy) tj. jako zastępczej sortowni odpadów zmieszanych o wydajności 75 tyś. ton na rok, tym bardziej, że obowiązujący plan takiej rozbudowy nie przewiduje. Czy naprawdę, przy braku jakichkolwiek potrzeb w tym zakresie, realizacja ogromnego zakładu przetwarzania odpadów wraz z kompostownią w samym środku miasta, pomiędzy budynkami mieszkalnymi, którego zakres oddziaływania na środowisko nie został dokładnie przeanalizowany, jest konieczna?

Jednocześnie wyrażam nadzieję, że Pan Marszałek uwzględni prośbę zawartą w niniejszym piśmie, co byłoby również wyrazem dbałości o uchwalenie aktu niepodważalnego i zgodnego z obowiązującymi przepisami.

Z wyrazami szacunku,


Marcin Buchalski